Kampus m?odzie?owy

Mieli?my okazj? porozmawia? z uczestnikami wydarzenia, którzy podzielili si? z nami swoim do?wiadczeniami, nadziejami i emocjami.

,,Panuje tu atmosfera bezwzgl?dnej mi?o?ci i rado?ci, która u?wi?ca wszystkich'' – mówi Antek, który bierze udzia? w Kampusie ju? po raz drugi. Miasteczko Fiore jest dla niego miejscem, gdzie przypomina sobie, jaki ?wiat chce budowa? wokó? siebie. Wed?ug Antka Kampus jest doskona?ym czasem na narodzenie si? nowych wi?zi, a pó?niej pog??bienie ich, natomiast stanowi równie? idealne miejsce do budowania jedno?ci. Na pytanie o ró?nic? pomi?dzy innymi typowymi, wakacyjnymi wyjazdami a pobytem tutaj odpowiada, ?e ,,Kampus skierowany jest do osób robi?cych pierwsze kroki w doros?o??, (…) nasz Kampus jest przede wszystkim miejscem ?wicze? jak dobrze prze?y? ?ycie, jak ?y? duchowo?ci? jedno?ci. To nie wyk?ady, lecz relacje interpersonalne s? tu w centrum''.

Gosia, która jest tu pierwszy raz, dzieli si? z nami, ?e nie da si? wyt?umaczy? budowania relacji w Bo?ej rzeczywisto?ci. Wyja?nienie tego przypomina?oby ,,podtrzymywanie poziomek w grudniu''. Atmosfer? okre?la mianem ,,owocnego zm?czenia'', kampusowe budowanie jedno?ci jako ,,twórcze i nieustanne'', a samo miasteczko jest dla niej ,,azylem, w którym pracuje si? nad komunikacj?''.

Na naszym Kampusie zdarzaj? si? wewn?trzne przemiany, które u?atwiaj? otwarcie si? na innych i w konsekwencji widzialnie zmieniaj? nasze ?ycie codzienne. Dobrym przyk?adem jest Karolina, która dzieli si? owocem pracy nad sob? opartej na relacji z Bogiem. Wspomina ona ubieg?oroczny Kampus i przyznaje: ,,Jestem bardziej otwarta i mam lepszy kontakt z lud?mi ni? w zesz?ym roku. Jestem cz??ci? tego wszystkiego i to ma sens''. Atmosfer? tegorocznego Kampusu komentuje: ,,Wszyscy s? bardzo otwarci. Ludzie widz?, gdy kto? jest odizolowany – podchodz?, rozmawiaj? i s?uchaj?. Wida? szczer? otwarto?? na problemy i zainteresowanie innych''. Zachwyca j? poczucie zaufania jakie tworz? pozostali uczestnicy, a tak?e mieszka?cy miasteczka. Czuje si? bezpiecznie i nie boi si? zostawia? rzeczy na wierzchu np. telefonu, który nie jest w?a?ciwie specjalnie potrzebny, gdy? bogactwo ró?norodnych zaj?? nie pozwala na jego u?ycie.

Czas Kampusu nieub?aganie zbli?a si? ku ko?cowi, a przed jego uczestnikami jeszcze wiele ciekawych momentów i rozwijaj?cych do?wiadcze?. Zarówno starannie przygotowanych przez m?odzie?, jak i tych zaplanowanych przez Bo?? Opatrzno??.

Weronika